Wpisany przez кс. Юрый Марціновіч
18.04.2021 00:00

Łk 24, 35-48 Uczniowie opowiadali, co ich spotkało w drodze i jak poznali Jezusa przy łamaniu chleba. A gdy rozmawiali o tym, On sam stanął pośród nich i rzekł do nich: „Pokój wam!”. Zatrwożonym i wylękłym zdawało się, że widzą ducha. Lecz On rzekł do nich: „Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach? Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja jestem. Dotknijcie Mnie i przekonajcie się: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam”. Przy tych słowach pokazał im swoje ręce i nogi. Lecz gdy oni z radości jeszcze nie wierzyli i pełni byli zdumienia, rzekł do nich: „Macie tu coś do jedzenia?”. Oni podali Mu kawałek pieczonej ryby. Wziął i spożył przy nich. Potem rzekł do nich: „To właśnie znaczyły słowa, które mówiłem do was, gdy byłem jeszcze z wami: Musi się wypełnić wszystko, co napisane jest o Mnie w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach”. Wtedy oświecił ich umysły, aby rozumieli Pisma. I rzekł do nich: „Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie; w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jeruzalem. Wy jesteście świadkami tego”.
†

Być świadkiem Zmartwychwstania

Doświadczenia apostołów związane z przeżyciami Wielkiego Piątku mocno ich przygnębiły, a nawet załamały ich wiarę w to, co przeżyli w ciągu trzech lat trwania przy Jezusie. Lecz Zmartwychwstały Chrystus przychodzi do nich, aby na nowo uwierzyli. Przynosi im pokój, usuwa wszelkie lęki i obawy. Chce sprawić, aby silni Jego zwycięstwem poszli w świat, aby zdobyć go dla Niego – Pana i Zwycięzcy.

Coś podobnego ma nieraz miejsce w naszym życiu. Lęk, niepokój, wewnętrzna rozterka, różnego rodzaju obawy i niepewność przesłaniają nam Chrystusa i rodzą wątpliwości. Ale Jezus mimo wszystko jest zawsze obok, ciągle nas podtrzymuje w istnieniu. On chce, abyśmy we wszystkich naszych kłopotach i zmartwieniach zaufali Mu. Abyśmy zawsze byli przekonani, że On jest z nami, tak jak był po swoim zmartwychwstaniu z Piotrem i innymi apostołami. On chce oświecić nasze umysły i serca, abyśmy również my mogli być świadkami Jego zmartwychwstania w naszych obecnych trudnych czasach. Abyśmy mogli poprzez przykład własnego życia – nie tylko od święta i niedzieli, ale na co dzień – świadczyć, że Pan prawdziwie zmartwychwstał.

Panie Jezu Chryste, spraw, abym zawsze mógł odczuwać Twoją obecność i świadczyć innym ludziom o Twoim zmartwychwstaniu!